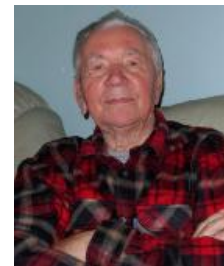


## CZESŁAW TARKOWSKI

ur. 1926; Motycz



Miejsce i czas wydarzeń	Motycz, dwudziestolecie międzywojenne, PRL
Słowa kluczowe	Motycz, dwudziestolecie międzywojenne, PRL, odbudowa miast, migracje ludności

### Ludzie po wojnie ruszyli do miast

Jeśli chodzi o pracę, to rzeczywiście ludzie mogli zdobyć ją stosunkowo łatwo. Ja pochodzę z Motycza i pamiętam, że przed wojną Motycz był bardzo zatłoczony w tych mieszkaniach. W tych starych domach mieszkało dużo ludzi. Z mojego pokolenia właściwie bardzo mało poszło do szkoły, dużo chłopców i dziewcząt poszli od razu do pracy. Pamiętam, że jak ja już pracowałem i porównywałem ich zarobki z moimi, to oni sobie żartowali ze mną, że ja się uczyłem i co z tego, jak ja zarabiam mniej od nich. Także ta wieś, która [przed wojną] była taka zaludniona, to po prostu wywędrowała właściwie cała. Moja rodzina cała wyniosła się, teraz w Motyczu tych ludzi nie ma. To się bardzo zmieniło, bo trzeba przyznać, że w PRL-u trzeba było odbudowywać miasta. Dużo ludzi pojechało do Warszawy, żeby odbudowywać Warszawę i o pracę było łatwiej, bo powstawały zakłady pracy, fabryki, uczelnie. Później ludzie chcieli żyć coraz lepiej i już powiedzmy w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych zaczęły się strajki, bo ludzie chcieli zarabiać więcej.

Data i miejsce nagrania	2013-10-09, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Joanna Rodriguez
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"